

# Bajorson, Noc Długa

Chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

Więc chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

Chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

Więc chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

Chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

Więc chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

Chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

Więc chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

Najlepiej jest ci przy mnie, wiem  
Ja też przy tobie mogę mieć spokojny sen  
Wciskam gaz w podłogę i w drogę  
Tak w nieznanie, mój świat skupia się na tobie  
Leczysz każdą moją ranę

W głowie mam tylko jedno  
Chcę jak najlepiej dla nas  
Wiem, że to mogło legnąć  
Nie chcę skończyć na planach  
Przeszedłem piekło żebym mógł tu dotknąć nieba  
Nie było lekko, ale już nam więcej nic nie trzeba

I nawet gdy się gniewasz, mówisz, że to już koniec  
W środku aż mnie zalewa, w pięści zaciskają dłonie, kotku  
Zaraz ochłonę, bez ciebie nigdzie nie pójde, chodź tu  
I tak wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

No chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

Chodź, ta noc będzie długa

Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

Nawet gdy milczysz, patrzysz na mnie tak jak żadna inna  
Apetyt wilczy, sam bym tobie dał się wplątać w sidła  
Ty zawsze błyszczysz, choć czasami lubię z tobą igrać  
Chore pomysły pozostając wciąż przy zdrowych zmysłach

Nawet gdy się zabłyska, między nami ciągną przepaść  
W środku aż mnie zaciska, chcę do ciebie się uśmiechać  
Nie wiem, co zrobiłbym gdyby mi cię zabrakło  
Nie robię nic na pokaz, a wiem, kochać mnie nie łatwo

Ciężki charakter, prawdą jest, że nie sposób go unieść  
Lecz ty masz w sobie tyle siły, jedyna zrozumiesz  
I co by nie mówili, wiem że zawsze nam się uda  
Gotowy w każdej chwili, nieważne, UK czy Dubaj

No chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

Chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

No chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie

Chodź, ta noc będzie długa  
Nie mów nic, dawaj, zapalimy szluga  
Więc chodź, a nie patrzysz tak niewinnie  
Dobrze wiem, że najlepiej jest ci przy mnie